

Sygn. akt II AKa 104/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Cezary Wójcik
Sędziowie:	SA Lech Lewicki (sprawozdawca) SA Bohdan Tracz
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Grzywna sekretarz sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Anny Utnik-Wójtowicz prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 r.

sprawy **A. B., M. M.**

oskarżonych z art.280 § 2 kk w zw. z art.64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 135/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone wynagrodzenie za obronę oskarżonego M. M. wykonaną z urzędu przez adw. M. B. – prowadzącą Kancelarię Adwokacką w R. ustala na kwotę 1254,60 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt cztery złote i sześćdziesiąt groszy);

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonym A. B. i M. M. okresy ich tymczasowego aresztowania również od dnia 30 stycznia 2014 r. do dnia 11 czerwca 2014 r.;

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. B. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 11 sierpnia 2013r. w msc D. gm. P., pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym mężczyzną, grożąc użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci miecza K. D., zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki H. o wartości 140 zł oraz baterię od telefonu komórkowego m-ki N. o wartości 50 zł na szkodę w/w pokrzywdzonego przy czym, czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 11 sierpnia 2013r. w msc D. gm. P., pow. (...), woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przekraczającym próg 0,5 promila alkoholu we krwi, kierował samochodem m-ki B. nr rej (...) w ruchu lądowym, będąc prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przysusze z dnia 29 grudnia 2008 r. sygn.. akt II K 341/08, za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

M. M. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 11 sierpnia 2013r. w msc D. gm. P., pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym mężczyzną, który grożąc użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci miecza K. D., przytrzymując go za plecy, zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki H. o wartości 140 zł oraz baterię od telefonu komórkowego m-ki N. o wartości 50 zł na szkodę w/w pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014r. w sprawie II K 135/13 Sąd Okręgowy w Radomiu orzekł:

I. w miejsce czynów zarzucanych oskarżonym A. B. i M. M. w punkcie I i III aktu oskarżenia uznał A. B. i M. M. za winnych tego, iż w dniu 11 sierpnia 2013r. w miejscowości D. gm. P., pow. (...) działając wspólnie i w porozumieniu posługując się podobnym do noża niebezpiecznym przedmiotem w postaci miecza w ten sposób, iż A. B. groził jego użyciem poprzez okazanie i skierowanie ostrza tego miecza w kierunku K. D., zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki H. (...) wartości 140 złotych i baterię od telefonu marki N. o wartości 50 złotych na szkodę K. D., przy czym A. B. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu z dnia 8 września 2010 roku w sprawie VI K 120/10 za czyn z art. 157 § 1 k.k. i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec A. B., a wobec M. M. z art. 280 § 2 k.k. i na podstawie powołanych przepisów skazał każdego z nich i wymierzył A. B. na podstawie art. 280 § 2 k.k. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, M. M. na podstawie art. 280 § 2 k.k. karę 3 lat pozbawienia wolności;

II. A. B. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia i za czyn ten na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go i na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wyżej w punkcie I i II jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył A. B. łączną karę 4 lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 i 3 k.k. za przestępstwo zarzucane w punkcie II aktu oskarżenia orzekł wobec A. B. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 5 lat, nakładając na niego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył A. B. i M. M. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 11 sierpnia 2013r. do dnia 30 stycznia 2014r.;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych A. B. i M. M. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości;

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. i adw. M. B. kwoty po 885, 60 zł wraz z należnym podatkiem VAT – tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odpowiednio oskarżonym A. B. i M. M..

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców oskarżonych A. B. i M. M..

Obrońca oskarżonego A. B. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, będącym wynikiem oceny dowodów sprzecznej z wymogami art. 7 k.p.k., że oskarżony A. B. posługując się podobnym do noża niebezpiecznym przedmiotem w postaci miecza w ten sposób, że groził jego użyciem poprzez okazanie i skierowanie ostrza miecza w kierunku K. D. zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki H. (...) wartości 140 zł i baterię od telefonu marki N. o wartości 50 złotych na szkodę K. D. – w sytuacji gdy brak jest na to obiektywnych i w pełni przekonujących dowodów;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony A. B. znajdując się w stanie nietrzeźwości przekraczającym próg 0,5 promila alkoholu we krwi, kierował samochodem w ruchu lądowym – w sytuacji, gdy brak jest jednoznacznego i dokładnego ustalenia stężenia alkoholu, a także w sytuacji, gdy oskarżony A. B. spożywał alkohol po tym jak już nie jeździł samochodem;

3. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie oceny:

a) zeznań pokrzywdzonego K. D., polegające na bezgranicznym obdarzeniu ich walorem wiarygodności i ustaleniu, że oskarżony A. B. wespół z M. M. odjechawszy spod sklepu w O. udał się, kierowanym przez siebie samochodem, za pokrzywdzonym K. D. celem dokonania kradzieży posiadanego przez niego telefonu w sytuacji gdy brak jest innych dowodów potwierdzających i weryfikujących wersję pokrzywdzonego, a nadto w sytuacji gdy z pozostałego materiału dowodowego, tj. zeznań świadków D. B., S. S. (1), który to materiał jest spójny, logiczny, konsekwentny i zbieżny z wyjaśnieniami oskarżonego A. B. wynika, iż oskarżony w tym czasie poruszał się samochodem w celu poszukiwania najbliższej stacji benzynowej,

b) opinii biegłego W. O. poprzez ustalenie, że oskarżony A. B. dnia 11 sierpnia 2013r. kierował samochodem znajdując się w stanie nietrzeźwości w sytuacji, gdy opinia opiera się jedynie na przypuszczeniach M. M. i w sytuacji, gdy z zeznań świadków K. D., D. B., S. S. (1) wynika, iż świadkowie ci nie wyczuwali od A. B., w momencie prowadzenia przez niego samochodu alkoholu, a nadto w sytuacji gdy – jak wynika z zeznań świadka D. B. – spożywał on alkohol po zakończeniu jazdy samochodem.

Podnosząc powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego A. B. od popełnienia przypisanych mu czynów, względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. M. zaskarżył wyrok co do punktu I i VII i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., prowadzącą do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, że oskarżony M. M. dokonał czynu stypizowanego w art. 280 § 1 k.k., podczas gdy jego stan upojenia alkoholowego potwierdzony wieloma dowodami uniemożliwiał mu jego dokonanie;

2. obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., prowadzącą do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez naruszenie zasad prawidłowego rozumowania przy dokonaniu ustalenia, że pokrzywdzony K. D. obawiał się o swoje zdrowie i życie, podczas gdy jego zachowanie przeczy temu;

3. obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., prowadzącą do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez naruszenie zasad prawidłowego rozumowania przy dokonaniu ustalenia, że niewyjaśnione sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego K. D. nie należą do istotnych, podczas gdy sprzeczności te nie pozwalają na ustalenie faktycznego przebiegu wydarzeń;

4. błąd w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) mający wpływ na treść wyroku, polegający na ustaleniu, że pokrzywdzony K. D. nie spożywał alkoholu w dniu 11 sierpnia 2013r., podczas gdy zeznania świadka L. S. oraz wyjaśnienia oskarżonego M. M. przeczą temu;

5. błąd w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.), mający wpływ na treść wyroku, polegający na ustaleniu, że zamiarem oskarżonego było dokonanie rozboju z użyciem podobnego do noża niebezpiecznego przedmiotu w postaci miecza, podczas gdy nie było to jego zamiarem, a użycie tegoż niebezpiecznego narzędzia pozostawało poza jego wiedzą i świadomością;

6. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez zasądzenie na rzecz adwokata M. B. tytułem nieopłaconej pomocy z urzędu kwoty 885,60 zł wraz z należnym podatkiem VAT, która to kwota uwzględnia tylko postępowanie sądowe, a powinna zostać także zasądzona kwota za postępowanie przygotowawcze.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

Na wypadek gdyby Sąd II instancji powziął przekonanie, że oskarżony M. M. uczestniczył w zdarzeniu z dnia 11 sierpnia 2013r. (czemu obrona stanowczo zaprzecza), autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, tj. o:

- zmianę opisu czynu poprzez wyeliminowanie z niego, że czyn ten został dokonany wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. B. i ustalenie, że M. M. dopuścił się kradzieży rzeczy ruchomej telefonu marki H. (...) i baterii do telefonu marki N. o łącznej wartości 190 zł i ewentualnie naruszył nietykalność cielesną K. D. poprzez przytrzymanie go za pasek plecaka oraz,

- zmianę kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 k.k. na art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 217 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary w granicach wskazanych w tych przepisach.

Dodatkowo obrońca wniósł o zmianę orzeczenia w punkcie VII wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz łącznej kwoty 1254,60 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, tj. za postępowanie przed sądem pierwszej instancji kwoty 885, 60 zł wraz z należnym podatkiem VAT oraz za postępowanie przygotowawcze kwoty 369 zł wraz z należnym podatkiem VAT.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych nie są zasadne i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Skarżący obrońcy kwestionując orzeczenie przedstawili w istocie tożsamą, bądź zbliżoną argumentację zmierzającą do podważenia niekorzystnych dla oskarżonych ustaleń oraz wniosków sądu co do sprawstwa obu oskarżonych.

Nie sposób nie zauważyć, iż skarżący zupełnie niepotrzebnie formułowali wiele zarzutów oddzielnie chociaż odnosiły się one do tych samych zagadnień.

Zważywszy, że oskarżonemu A. B. oprócz działania wspólnie i w porozumieniu z M. M. przypisany został jeszcze jeden czyn, Sąd Apelacyjny dla jasności i porządku argumentacji w pierwszej kolejności odniesie się do czynu przypisanego A. B. w pkt II wyroku.

W tym zakresie skarżący obrońca krytycznie odnosząc się do orzeczenia, powołał się na błąd w ustaleniu, że oskarżony miał we krwi ponad 0,5 ‰ alkoholu, a który to błąd – jego zdaniem – był konsekwencją dokonania oceny dowodów w sposób przekraczający swobodę a wkraczający w dowolność, a więc niezgodnie z treścią przepisu art. 7 k.p.k. W tym kontekście opinia biegłego W. O. oparta została niejako na fałszywych przesłankach.

Z taką oceną nie można się zgodzić. Nie ulega wątpliwości – jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy – że nie ma znaczenia brak możliwości precyzyjnego ustalenia stanu nietrzeźwości oskarżonego. Natomiast nie ulega wątpliwości, że oskarżony kierował pojazdem marki B. w stanie nietrzeźwości, a więc przekraczającym 0,5 ‰ alkoholu we krwi. Sąd Okręgowy w sposób jasny, dla każdego zrozumiały i logiczny przedstawił argumentację przemawiającą za prawidłowością oceny, iż oskarżony w chwili czynu posiadał we krwi powyżej 0,5 ‰ alkoholu (str. 16 uzasadnienia). Apelujący obrońca z kolei nie przedstawił argumentów wskazujących, iż rozumowanie sądu dotknięte zostało błędem logicznym, a więc takim który wyraża się w odstępstwie od dyscypliny obserwacji, ładu w skojarzeniach myślowych i wynikających z nich nieuchronnych, takich, a nie innych konkluzji. Nie można więc tylko w oparciu o przedstawienie, na podstawie ujawnionych dowodów, innego od ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, dyskwalifikować rozumowanie tego Sądu. Skarżący zaprezentował własny pogląd uznając, iż jest on właściwszy od ustaleń Sądu, tyle tylko, że jest to niewystarczające i nie może powodować odrzucenia poczynionych przez sąd a quo ustaleń. Bezsporne jest, że spożywanie alkoholu musiało zostać zakończone, co najmniej 2 godziny przed drugim badaniem (godz. 19:12). A. B. został zaś zatrzymany o godz. 17:40.

Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia A. B., że spożywał alkohol po tym jak już nie jeździł samochodem, gdyż są sprzeczne z wyjaśnieniami M. M., z których nie wynika, że współoskarżony po zatankowaniu samochodu, a przed zatrzymaniem przez patrol Policji spożywał jakikolwiek alkohol. Nie wspomina o tym również inni uczestnik zdarzenia - D. B.. Już tylko z wyjaśnień M. M. wynika, że taki przebieg wydarzeń nie odpowiada prawdzie. M. M. wyjaśnił bowiem, że 11 sierpnia 2013r. między godz. 10:00 a godz. 11:00 zakupili 3 butelki wódki po 0,5 litra i 4 puszki piwa, który to alkohol sami spożyli. Po wypiciu tak dużej przeciw ilości alkoholu A. B. kierował samochodem marki B.. Stąd też nie można twierdzić, iż opiniujący biegły opierał się na dowolnych, fałszywych przesłankach. Zważyć należy, że oskarżony M. M. odnośnie spożywania alkoholu przez A. B. wyjaśniał w sposób niekorzystny dla współoskarżonego nie mając jakichkolwiek podstaw do bezpodstawnego pomówienia kolegi. Poczynionych w oparciu o te wyjaśnienia oraz opinię biegłego ustaleń Sądu nie jest w stanie podważyć podnoszona przez skarżącego okoliczność, iż znajdujący się w samochodzie prowadzonym przez A. B. K. D. i D. B., ale też na późniejszym etapie wydarzeń S. S. (1), nie wyczuli od oskarżonego woni alkoholu. Według relacji pokrzywdzonego kierowca znajdował się w stanie upojenia alkoholowego, na co wskazywał sposób prowadzenia przez niego pojazdu. K. D. zeznał, iż kierujący jechał „jak pijany”, zygzakiem, od prawej do lewej krawędzi jezdni. Podobnie sposób jazdy A. B. określił S. S. (1), którego oskarżeni pytali o stację paliw podczas przejeżdżania przez D., w stosunkowo krótkim czasie po zdarzeniu opisanym w pkt I zaskarżonego wyroku.

Co do czynu przypisanego obu oskarżonym autorzy apelacji zakwestionowali ustalenia Sądu pozwalające na uznanie, iż A. B. i M. M. dopuścili się zbrodni rozboju (art. 280 § 2 k.k.).

Skarżący postawili taką tezę formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który to błąd, ogólnie rzecz ujmując, stanowił konsekwencję obdarzenia wiarą zeznań K. D. – w sytuacji braku obiektywnych i przekonywujących dowodów pozwalających na taką właśnie ocenę zeznań pokrzywdzonego.

Powyższa teza zdaniem Sądu Apelacyjnego zupełnie nie przystaje do zebranego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Dezawuowanie zeznań pokrzywdzonego nie mogło przynieść pożądaných rezultatów, gdyż sprzeciwiałyby się temu zasady poprawnego rozumowania w szczególności logiki i doświadczenia życiowego.

Skoro obrońca A. B. twierdząc, że zeznania pokrzywdzonego K. D. pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadków D. B. i S. S. (1), kwestionuje poczynioną przez Sąd I instancji ocenę tych dowodów, to obowiązkiem skarżącego jest wykazanie do jakich kwestii sprowadzał się błąd w rozumowaniu Sądu. Takiej argumentacji zabrakło jednak w treści wniesionego środka odwoławczego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela natomiast pogląd sądu a quo, iż zeznania pokrzywdzonego należało obdarzyć wiarą, a to z następujących powodów:

- a) w samochodzie B. zabezpieczono w schowku we wnęce baterię od telefonu (...) (o której zeznawał pokrzywdzony);
- b) w samochodzie, na tylnej kanapie za siedzeniem kierowcy zabezpieczona została reklamówka z trzema mieczami (potwierdza to fakt, że pokrzywdzony mówiąc o reklamówce, w której znajdowały się miecze zeznawał zgodnie z prawdą);
- c) dokładny opis wyglądu sprawców i świadka, w tym ich ubioru, znajduje potwierdzenie w innych dowodach.

Powyższe okoliczności muszą rzutować na ocenę relacji pokrzywdzonego K. D.. Jego zeznania są konsekwentne, a jednocześnie nie cechują się wyłącznie dążeniem do obciążenia oskarżonych. Wręcz przeciwnie są rozważne i stonowane w wyrażaniu opinii. W ich świetle twierdzenia obrońcy A. B., iż po odjechaniu spod sklepu w O. oskarżeni poruszali się samochodem wyłącznie w celu poszukiwania stacji paliw, zaś opisywane przez pokrzywdzonego zdarzenia nie miały miejsca nie mogą się ostać. Wprawdzie wypowiedzi K. D. zawierają drobne sprzeczności, co miał na uwadze Sąd Okręgowy szczegółowo odnosząc się do tej kwestii i uznając, że nie można nadawać im atrybutu takiej doniosłości, która dyskredytowałaby konsekwentnie przedstawianą przez niego wersję wydarzeń. Jest zrozumiałe, że pokrzywdzony mógł nie zapamiętać wszystkich szczegółów, zważywszy na towarzyszący mu duży stres oraz dynamikę zdarzenia.

Obrońca M. M., powołując się na zeznania L. S., wywodzi, że również pokrzywdzony spożywał alkohol, co jego zdaniem winno rzutować na ocenę zeznań K. D.. Sąd Okręgowy z jednej strony dysponował dosyć zdawkowymi zeznaniami tego świadka, iż od pokrzywdzonego „czuć było trochę woń alkoholu”, a z drugiej strony okolicznością, że tego dnia funkcjonariusze Policji przystępując do przesłuchania K. D. nie odnotowali tego faktu i w konsekwencji przesłuchali wymienionego. W takim stanie rzeczy, mając jednocześnie na względzie wypowiedzi pokrzywdzonego, iż nie znajdował się pod wpływem alkoholu i nie spożywał go pod sklepem wraz z osobami, z którymi dojechał samochodem do O., ale także zeznania zaprzyjaźnionego z oskarżonymi D. B., który wskazał na fakt odmowy przez pokrzywdzonego spożycia piwa w powyższych okolicznościach (k.349v), trudno odmówić Sądowi racjonalności przy wyborze dowodów, na podstawie których ukształtował swoje przekonanie.

Nie można zgodzić się z forsowaną przez obrońcę M. M. tezę, że tenże nie wiedział, nie miał świadomości, że A. B. posługiwał się mieczem, grożąc pokrzywdzonemu. K. D. obawiał się, iż oskarżony użyje miecza, co spowodowało wydanie przez niego telefonu marki H. (...) oraz baterii od drugiego posiadanego aparatu. Obrońca pomija fakt, że A. B. wyjmując miecz z pochwy powiedział do niego „popatrz co ja mam” i stojąc w odległości 1 m od pokrzywdzonego skierował ostrze w jego stronę. W tej sytuacji twierdzenie, że takie działanie było ekscesem, a więc pozostawało poza wiedzą i wolą stojącego bezpośrednio przy pokrzywdzonym M. M. nie może zostać zaakceptowane. Ten ostatni w żaden sposób ani ustnie, ani przez działanie nie manifestował braku aprobaty dla poczyniań współsprawcy. Co więcej przytrzymał pokrzywdzonego za pasek plecaka, dopóki K. D. nie oddał oskarżonym w/w telefonu oraz baterii z telefonu marki (...).

Podobnie nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie skarżącego, iż stan upojenia alkoholowego M. M. uniemożliwił mu dokonanie rozboju. Zgromadzone w sprawie dowody w sposób niebudzący wątpliwości wykazały, iż oskarżony w czasie zdarzenia znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości. Był jednak na tyle sprawny, by przytrzymawać pokrzywdzonego, szarpać się z nim, a nadto żądać wydania telefonu. Z zeznań K. D. wynika, że M. M. wówczas „jakby otrzeźwiał”. Wbrew temu co podnosi autor apelacji odmówienie wiarygodności depozycjom pokrzywdzonego jedynie w tym właśnie fragmencie, w którym wskazuje na udział wymienionego oskarżonego w rozboju, nie znalazłoby, w realiach niniejszej sprawy, żadnego uzasadnienia, a wręcz uznane musiałyby zostać za błąd natury logicznej

(błędności rozumowania i wnioskowania). Skarżący nie przedstawił żadnych racjonalnych powodów, dla których K. D. mógł być zainteresowany w bezpodstawnym pomówieniu M. M., którego wcześniej nie znał i z którym nie łączyły go żadne relacje. Przeciwnie jego wypowiedzi, odnoszące się do zachowania oskarżonego w dniu zdarzenia, cechuje obiektywizm o czym świadczy przedstawienie M. M. jako tego, który wstawił się za nim, gdy D. B. żądał od pokrzywdzonego zapłaty za podwiezienie do O..

Oskarżeni w żaden sposób nie odnieśli się do faktu, iż podczas przeszukania samochodu, którym kierował A. B., zabezpieczono baterię telefonu marki (...), którą K. D. rozpoznał jako swoją własność i odebrał. Obrońca A. B. podnosi, że oskarżony wyjaśnił, iż pokrzywdzony nie miał pieniędzy na bilet do W. i w związku z tym chciał sprzedać posiadany telefon komórkowy. K. D. wskazał natomiast, iż początkowo był pytany o sprzedaż telefonu, jednak kategorycznie odmawiał sprzedaży telefonu marki (...). Mógł ewentualnie sprzedać telefon marki (...). Do takiej transakcji jednakże nie doszło, co jednoznacznie wynika z zeznań pokrzywdzonego. O tym, by K. D. dobrowolnie wydał oskarżonym telefon marki (...) bądź baterię z tego telefonu podczas jazdy samochodem do O. nie wyjaśniali również A. B. czy M. M., jak również znajdujący się wówczas w pojeździe D. B.. Na podstawie zeznań tego świadka odnośnie przebiegu wydarzeń mających miejsce w samochodzie nie można zresztą czynić miarodajnych ustaleń, bowiem nie są one jednoznaczne. Świadek zaprzeczył, aby w jego obecności w ogóle miały miejsce rozmowy o telefonie pokrzywdzonego, jednak niezbyt stanowczo, zasłaniając się niepamięcią oraz stanem swojej nietrzeźwości. Oceniając jego wypowiedzi trzeba mieć też na uwadze, że D. B. również próbował wyegzekwować od pokrzywdzonego zapłatę za podwiezienie, w tym sugerował, by oddał on swój telefon, który miał ze słuchawkami na szyi.

Sąd Apelacyjny zważywszy na powyższe argumenty uznał, iż obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonym jest prawidłowa, za taką również należy uznać kwalifikację zachowania A. B. co do czynu przypisanego mu w pkt II wyroku.

Orzeczone oskarżonym kary pozbawienia wolności oraz kara łączna wymierzona A. B. są adekwatne do stopnia winy i zważywszy, że oscylują na granicy dolnego ustawowego zagrożenia, nie mogą nosić cechy rażąco niewspółmiernej surowości.

Sąd Apelacyjny zmodyfikował orzeczenie o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji, jako że, tak jak zarzuca obrońca oskarżonego M. M., sąd orzekający nie uwzględnił kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przygotowawczym. Taka modyfikacja była konieczna z uwagi, iż oskarżony został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych, a uzasadnia ją treść art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2014.635 j.t.) oraz § 14 ust. 1 pkt 2 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczono oskarżonym dalszy okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 stycznia 2014r. do dnia 11 czerwca 2014r.

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych i ustaleniu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., albowiem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – sytuacja materialna oskarżonych nie pozwala im na uiszczenie tych należności.

Z tych względów Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.